



WIECZÓR JANA PAWŁA II

Spotkanie w rodzinach i kościołach

wrzesień 2010

63

GŁOS PAPIEŻA: (*nagranie 1.mp3* – Kraków 9.06.1979) „Musicie być mocni mocą miłości [...]. Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej, która pomaga nam podejmować ów wielki dialog z człowiekiem i światem na naszym etapie dziejów - dialog z człowiekiem i światem, zakorzeniony w dialogu z Bogiem samym”.

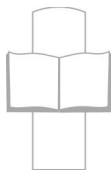
Zapalenie świecy i „Apel Jasnogórski”.

BŁ. ANIELA SALAWA - SŁUŻĄCA

PROWADZĄCY: We wrześniu przypada wspomnienie bł. Anieli Salawy, którą Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł do chwały ołtarzy podczas Światowych Dni Młodzieży w sierpniu 1991 roku. Bł. Aniela, krakowska służąca, jest wzorem i orędowniczką wszystkich ludzi, których życie pozornie niczym się nie wyróżnia, które w oczach świata jest pozbawione blasku. W niebie jednak znajduje miejsce obok królowej Jadwigi – bo „służyć znaczy królować”. Kto z serca służy Panu, staje się świadkiem miłości w każdym środowisku, w każdym powołaniu. Prośmy Maryję, Służebnicą Pańską, byśmy tak jak te święte kobiety odnajdowali prawdziwą wielkość naszego powołania.

WSZYSCY: Odmawiają „Pod Twoją obronę” i śpiewają pieśń, np. *Gdy klęczę przed Tobą*, lub *Nie bójcie się żyć dla miłości*.

JAN PAWEŁ II - NAUCZYCIEL PRAWDY



LEKTOR: Z Listu św. Pawła Apostoła do Rzymian: „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli, by się znowu pogrążyć w bojaźni, ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: Abba, Ojcze! Sam Duch wspiera swym świadectwem naszego ducha, że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa, skoro wspólnie z Nim cierpimy po to, by też wspólnie mieć udział w chwale” (Rz 8, 14-17).

PROWADZĄCY: Bł. Aniela dała się prowadzić Duchowi Świętemu, czuła się „dzieckiem i dziedzicem” Boga. Znała swą godność, choć w „drabinie społecznej” znajdowała się na jednym z ostatnich miejsc. Aniela zajmowała miejsce służącej, ale wiedziała, że ma też własne miejsce w Sercu Boga. Pozycja

służącej nie przeszkodziła jej nawiązać oblubieńczej więzi ze Stwórcą i Panem świata. Popatrzmy na swoje miejsce w życiu. Czy pozwalamy się prowadzić Duchowi Świętemu? Czy szukamy miejsca, w którym Bóg pragnie nawiązać z nami więź przyjaźni, czy też patrzymy oczyma tego świata – wciąż niezadowoleni, chcemy piąć się wzwyż po szczeblach kariery, więcej mieć, więcej znaczyć w oczach ludzi, mieć władzę nad innymi. Czy nie ulegamy złudzeniu, że w innym miejscu bylibyśmy lepsi, świętsi, bardziej kochający? Że to okoliczności zewnętrzne decydują o naszej więzi z Bogiem, o naszej godności, o naszym szczęściu?

LEKTOR: Z homilii podczas Mszy św. beatyfikacyjnej (Kraków, 13 sierpnia 1991 – *nagranie 2.mp3*): „Słowa Pawłowe z Listu do Rzymian, przeczytane na początku, są myślą przewodnią Światowego Dnia Młodzieży na Jasnej Górze. Młodzi pielgrzymi z różnych stron świata, nade wszystko z różnych krajów Europy, podążają w tych dniach do jasnogórskiego sanktuarium. Kierują nimi słowa Apostoła: "Ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi. Nie otrzymaliście przecież ducha niewoli (...), ale otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: «*Abba, Ojcze*»". Radością Ducha Świętego jest, gdy może dawać świadectwo naszemu ludzkiemu duchowi, "że jesteśmy dziećmi Bożymi. Jeżeli zaś jesteśmy dziećmi, to i dziedzicami: dziedzicami Boga, a współdziedzicami Chrystusa". Podążając na to spotkanie młodzieży, zatrzymuję się w Krakowie wśród moich rodaków. Ileż tutaj ludzkich dzieł i ludzkich serc świadczy przez pokolenia o tym Bożym, Chrystusowym dziedzictwie! Ileż sam temu świadectwu zawdzięczam. Niech nie ustaje wśród murów starego i nowego Krakowa, zawsze królewskiego, niech nie ustaje radość Ducha Świętego, którą są umysły i serca wrażliwe na Jego Boskie świadectwo! I dlatego też wielka jest moja radość, że mogłem w dniu dzisiejszym dokonać w Krakowie beatyfikacji Anieli Salawy. Ta córka ludu polskiego, urodzona w niedalekim Sieprawiu, znaczną część swego życia związała z Krakowem. To miasto było środowiskiem jej pracy, jej cierpienia, jej dojrzewania w świętości. Związana z duchowością św. Franciszka z Asyżu, okazywała niezwykłą wrażliwość na działanie Ducha Świętego. Świadczą o tym zapiski, jakie po niej pozostały”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można zaśpiewać pieśń: *Duchu Najświętszy, otwórz usta moje* lub *Duchu Ogniu, Duchu Żarze* albo *Duchu Święty wołam przyjdź*.

LEKTOR: (*nagranie 3.mp3* – cd.) „Nam, którzy dzisiaj śpiewaliśmy w psalmie responsoryjnym: "Wszyscy zobaczcie, jak nasz Pan jest dobry", nam Chrystus mówi: pozwólcie Bogu być dobrym na Jego własną miarę. Dobro jest dobrem przez to, że się udziela, że sobą obdarowuje. Pozwólcie Bogu żywemu, który jest Ojcem, Synem i Duchem Świętym, być dobrym dla was ludzi na Jego własną miarę. Jest to miara ponadludzka. Jest to miara tajemnicy. A równocześnie ma swój ludzki wyraz. Jest to miara krzyżowej ofiary, jest to miara Eucharystii.

"Chrystus was umiłował i samego siebie wydał za nas w ofierze". A tę swoją odkupieńczą ofiarę zostawił nam w Eucharystii jako dar. To w mocy tego daru, w mocy tego pokarmu pielgrzymujemy przez życie doczesne, jak kiedyś pielgrzymował Izrael po pustyni. To o tym darze świadczą prastare i najnowsze świątynie Krakowa, które ku wszystkim wołają: "Popatrzcie, jak nasz Pan jest dobry". Świątynie Krakowa! Ileż one mówiły o Bogu - o tym Bogu, który sobą pragnie obdarowywać człowieka - ileż one o tym Bogu mówiły Anieli Salawie, dzisiejszej błogosławionej!"

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy.

LEKTOR: (*nagranie 4.mp3 – cd. – zakończenie Mszy św.*) „Na zakończenie tej Eucharystii na prastarym Rynku krakowskim, w czasie której Kościół wyniósł do chwały ołtarzy Anielę Salawę, pragnę, aby zabrzmiały jej własne słowa. Pochodzą one z Dziennika. Jedno zdanie, jakby szczególnie potrzebne w tym momencie po Komunii św. Tak pisze, tak woła do Chrystusa Aniela: "Pragnę, żebyś był tak uwielbiony, jak jesteś wyniszczony". I jeszcze o swoim własnym powołaniu, a raczej o tym, które dał jej Bóg: "Wobec duszy mojej Pan Bóg miał zamiary wielkie, stwarzając mnie na swój własny obraz". Niech te słowa błogosławionej naszej rodaczki, sieprawianki i krakowianki, pozostaną w naszej pamięci i w naszych sercach. Jest to dla mnie ogromna radość, że mogłem dzisiaj w Krakowie wynieść do chwały błogosławionych Anielę Salawę. Ile razy modliłem się przy jej relikwiach, jak głęboko zapadły mi w pamięć, w serce te słowa: "Panie! Żyję, bo każesz, umrę, kiedy chcesz, zbaw mnie, bo możesz"”.

WSZYSCY: Trwają przez chwili w ciszy. Można włączyć muzykę.

PROWADZĄCY: „Wobec mojej duszy Pan miał zamiary wielkie”. Rozważając tajemnice Ukoronowania Matki Bożej dziękujemy Panu Bogu za powołanie każdego z nas. Niech w każdym z nas spełnią się wielkie zamiary Pana Boga, niech się w pełni objawi w nas Jego podobieństwo i obraz – bądźmy świadkami Boga, który jest Miłością.

WSZYSCY: Odmawiają dziesiątek różańca. Następnie śpiewają pieśń, np. *Miłość Bożą w sercu swym dzisiaj mam lub Mój Zbawiciel, On bardzo kocha mnie.*

JAN PAWEŁ II - APOSTOŁ POJEDNANIA



PROWADZĄCY: Przyczyną podziałów między ludźmi jest często pragnienie panowania nad innymi. Ojciec Święty stawia zaś obok siebie dwie święte: królową i służącą. A my często walczymy z innymi, bo nie dowierzamy, nie cenimy własnej królewskiej godności dziecka Bożego i boimy się roli sługi. Wsłuchajmy się w słowa Ojca Świętego, które mogą nam pomóc przezwyciężyć ten

lęk.

LEKTOR: (*nagranie 5.mp3 – cd.*): „Nie zasmucajcie Ducha Świętego!”. Powtarzamy te słowa z Jadwigą, królową Polski, "matką narodów". I powtarzamy je z Anielą Salawą, błogosławioną. Niech się zjednoczą w naszej świadomości te dwie kobiece postaci: królowa i służąca! Czyż całe dzieje świętości chrześcijańskiej, duchowości budowanej na ewangelicznym wzorze, nie wyrażają się w tym prostym zdaniu: "Służyć Bogu - to znaczy królować!" (por. *Lumen gentium*, 36). Tę samą prawdę wyraża życie wielkiej królowej i życie prostej służącej! "Nie zasmucajcie Ducha Świętego!" Nie zasmucajmy Ducha Świętego! Nie stawiamy oporu Jego mocy - niewidzialnej, a przecież bardziej rzeczywistej od tylu widzialnych i krzykliwych "potęg" wyprodukowanych przez człowieka współczesnego w wielkiej obfitości. "Duch daje życie; ciało na nic się nie przyda" - w tych kilku słowach Chrystus wypowiada ocenę wszystkich odmian materializmu, które pod różnymi postaciami wciąż wracają, by się w ludziach opierać Duchowi Świętemu, który daje życie. Nie zasmucajmy Ducha Świętego! Odnawiamy w sobie dziedzictwo Boga i Chrystusa”.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy.

PROWADZĄCY: Prośmy Ducha Świętego, byśmy nie opierali się mocy Ducha Świętego, ale poddani Jego mocy wprowadzali pokój.

WSZYSCY: Trwają przez chwilę w ciszy. Następnie śpiewają „Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze tej ziemi”. Śpiew powtarza się po każdej prośbie.

LEKTORZY:

- Służyć Bogu - to znaczy królować. Prośmy, by wszyscy rządzący i odpowiedzialni za pokój w świecie otwierali się na światło Ducha Świętego.
- Służyć Bogu - to znaczy królować. Prośmy, by w Kościele Chrystusa każdy chrześcijanin chciał na wzór Chrystusa być „tym, kto służy”.
- Służyć Bogu - to znaczy królować. Prośmy, by sprawujący władzę w naszej Ojczyźnie pełnili ją w duchu służby dobru wspólnemu.
- Służyć Bogu - to znaczy królować. Prośmy, by w naszych rodzinach nie było przemocy i walki o swoje, lecz wzajemny szacunek i miłość.

WSZYSCY: Odmawiają modlitwę „Ojczy nasz”, śpiewają pieśń, np. *Abba, Ojczy*.

PROWADZĄCY: Odmawia modlitwę o beatyfikację sługi Bożego Jana Pawła II.

Boże, w Trójcy Przenajświętszej, dziękujemy Ci za to, że dałeś Kościołowi Papieża Jana Pawła II, w którym zajaśniała Twoja ojcowska dobroć, chwała krzyża Chrystusa i piękno Ducha miłości. On, zawierając całkowicie Twojemu miłosierdziu i matczynemu wstawiennictwu Maryi, ukazał nam żywy obraz Jezusa Dobrego Pasterza, wskazując świętość, która jest miarą życia chrześcijańskiego, jako drogę dla osiągnięcia wiecznego zjednoczenia z Tobą. Udziel nam, za Jego przyczyną, zgodnie z Twoją wolą, tej łaski, o którą prosimy z nadzieją, że Twój sługa Papież Jan Paweł II zostanie rychło włączony w poczet Twoich świętych. Amen.

Następuje błogosławieństwo, (jeśli jest kapłan) lub znak krzyża i śpiew: *Barka*.

s. Agnieszka Koteja, albertynka

Niniejsze pomoce redagowane są w Centrum Jana Pawła II „Nie lękajcie się!”. Adres redakcji:
www.totustuus.janpawel2.pl Wydawnictwo: wydawnictwo@stanislawbm.pl